

Krzysztof E. Borowski
Uniwersytet w Kansas
krzysztofeborowski@gmail.com

Data przesłania tekstu do redakcji: 29.06.2013
Data przyjęcia tekstu do druku: 21.10.2013

O języku literackim molizańskich Słowian*

ABSTRACT: Borowski Krzysztof E., *O języku literackim molizańskich Słowian* (On the Molise Slavic Literary Standard). „Poznańskie Studia Slawistyczne” 8. Poznań 2015. Publishing House of the Poznań Society for the Advancement of the Arts and Sciences, pp. 23–36. ISSN 2084-3011.

This article aims to present and describe the situation of the literary language of the Molise Slavs. In the last decades, various scholars have expressed their views on this issue with some of them claiming that Molise Slavic is a literary language, whilst by the other ones this vernacular was denied such right. Although Alexandr D. Dulichenko – who coined the term „Slavic literary micro-language” – dated its literary traditions back to the 19th century, some scholars perceive the 18th or 20th centuries as the beginning of the literature written in Molise Slavic (MSI). Consequently, this led to ambiguity that this article is trying to clarify. Until recently, this vernacular was prevalently used for poetry and short prose, but with recent publications of Nicola Gliosca’s novels, Molise Slavic is now on its way to develop as a full-fledged literary language. According to typology presented by Antoni Furdal, MSI can now – with presence of translations – be classified as a „literary language with limited sphere of use”.

KEYWORDS: Molise Slavic; Molise Croatian; literary language; language with limited sphere of use; Molise Slavic literature

1. Wstęp

Kwestia literackości¹ mikrojęzyka² molizańskiego (tj. etnolektu używanego przez ludność pochodzenia słowiańskiego, zamieszkującą miejscowości Acquaviva Collecroce, Montemitro i San Felice del Molise we

* Do napisania niniejszego artykułu przyczynili się – dzięki przekazanim mi informacjom – Giovanni Piccoli i Pasqualino Sabella, za co chciałbym im serdecznie podziękować.

¹ Termin „język literacki” będzie w tym artykule rozpatrywany w jego wąskim znaczeniu. Cf. punkt drugi.

² W odniesieniu do etnolektu potomków słowiańskich osadników w regionie Molise będzie konsekwentnie używany termin „mikrojęzyk”, zgodnie z nazewnictwem zaproponowanym przez A. Duliczenkę w jego monografii *Малые славянские литературные языки (микроязыки)* i późniejszych pracach na ten temat.

włoskim regionie Molise) jest tematem rzadko poruszonym przez badaczy. Choć liczba publikacji poświęconych temu idiomowi ciągle rośnie, niewiele z nich rozstrzyga kwestię jego (nie)literackości³. Aleksandr Duliczenko, który ukuł termin „słowiańskie mikrojęzyki literackie” i zaliczył do nich molizański, przypisał mu literackość (w znaczeniu: forma pisana) a priori. Ta tematyka sporadycznie pojawia się w niektórych tekstach naukowych dotyczących *na-našu*⁴ („po naszymu”), ale rzadko poświęca się jej więcej niż kilka zdań. O literaturze i pierwszych próbach literackich pisał Antonio Sammartino (2012) – jego wnioski, podobnie jak i Duliczenki, zostaną zaprezentowane poniżej.

Mając na uwadze fakt, że kwestia (nie)literackości molizańskiego nie została jeszcze w należyty sposób zbadana, podejmuję ją w niniejszym artykule. Celem tej pracy jest zaprezentowanie i usystematyzowanie dotychczasowych informacji na temat literackości tego idiomu oraz istotnych zmian, do których doszło w ostatnich latach. O ile bowiem jeszcze kilkadziesiąt lat temu sławiści mogli wyrażać uzasadnione wątpliwości co do tego, czy molizański można faktycznie uznać za mikrojęzyk literacki, o tyle teraz sytuacja jest już dużo bardziej klarowna.

2. „Język literacki” a „język standardowy” – problemy definicyjne

Kwestia języka literackiego zajmuje ważne miejsce w pracach Dalibora Brozovicia, autora monografii *Standardni jezik* (1970). Językoznawca

³Na uwagę zasługuje tu praca Waltera Breua z Uniwersytetu w Konstancji, który od lat bada idiom molizańskich Słowian. W przygotowaniu znajduje się trzecia część jego monografii *Südslavisch unter romanischem Dach. Die Moliseslaven in Geschichte und Gegenwart im Spiegel ihrer Sprache*, w której zostaną zawarte m.in. teksty literackie po molizańsku (taka informacja znalazła się na stronie internetowej Waltera Breua, cf. <<http://www.uni-konstanz.de/FuF/Philo/Sprachwiss/slavistik/breu/PubGesamt.pdf>>, 20.06.2013).

⁴Określenie używane przez lokalną ludność dla molizańskiego. W Montemitro mieszkańcy swój etnolekt określają mianem *na-našo* (Breu 2012a: 40). Cf. określenie *našta* (*Na-shta*) stosowane przez Ewangelię Adamou wobec słowiańskiego etnolektu miejscowości Liti w północnej Grecji (ok. 10 km na północ od Salonik), zgodnie z miejscową praktyką (Lindstedt 2011: 340). Stosowanie powyższych form jest wyraźnym świadectwem świadomości własnej odrębności językowo-etnicznej i równocześnie sytuowania się w opozycji do otaczających te mniejszości żywiołów [skoro „my” mówimy „po naszymu”, to „oni” są obcy, którzy nie znają naszej mowy – przyp. K.E.B.].

przez tytułowe pojęcie rozumie autonomiczny aspekt języka, unormowany i funkcjonalnie poliwalentny (tj. mogący obsłużyć różne rejestry komunikacji językowej, m.in. system szkolnictwa, media, literaturę piękną, naukową itd.), powstający, gdy dana grupa etniczna lub narodowa, włączając się w społeczność międzynarodową, zaczyna używać swojego idiomu. Jak podkreśla, w tej definicji nie ma miejsca na pytanie o to, czy dany etnolekt faktycznie może być określany mianem języka, co z kolei umożliwiłoby powstanie języka standardowego na podstawie idiomu, który – z językoznawczego punktu widzenia – ma charakter dialektalny (1970: 28). Jest to o tyle ważne w kontekście etnolektu molizańskiego, ponieważ taka definicja nie zamyka przed nim drzwi na drodze do standaryzacji ze względu na jego podrzędny wobec języka status.

Jak pisze Brozović, w terminologii językoznawczej istnieje wiele nazw, które walczą o prymat z pojęciem język standardowy, a wśród nich najważniejsza to: język literacki. Jest ona jednak, pod względem skojarzeniowym, zbyt bliska terminowi język literatury i między innymi dlatego nie może być traktowana jako zastępcza dla języka standardowego. Ponadto, sama literatura nie korzysta wyłącznie z języka standardowego, ale czerpie także z innych idiomów i rejestrów, zróżnicowanych pod względem prestiżu. Język literacki/literatury jest jednak używany nie tylko w literaturze w jej najbardziej rozpowszechnionym znaczeniu, ale i poza nią. W swoich rozważaniach nad relacją między językiem standardowym a literackim Brozović przywołuje Jewgenija Poliwanowa, który jako pierwszy do rosyjskiego językoznawstwa wprowadził pojęcie języka standardowego rozumianego jako język literacki (1970: 15–16). W takim też znaczeniu w niniejszym artykule będziemy używać drugiego z wyszczególnionych terminów.

Według Aleksandra Isaczenki, język można uznać za literacki, jeśli spełnia następujące kryteria: 1) jest poliwalentny, tj. obsługuje wszystkie zakresy komunikowania się w życiu narodu, 2) norma jest obecna na wszystkich płaszczyznach języka (ortografia, wymowa, gramatyka, słownictwo), 3) jest powszechnie używany przez wszystkich członków danej społeczności, 4) jest zróżnicowany stylistycznie i ma style funkcjonalne (za: Zaręba 1988: 80). W tym znaczeniu termin „język literacki” odpowiada dawnemu rozumieniu pojęcia „język standardowy” (Bogoczová 2009: 36) i jest jasne, że żaden z mikrojęzyków nie jest w stanie spełnić

powyższych wymagań. Definicja „mikrojęzyków literackich” zakłada, że są to etnolekty, w których stopień standaryzacji jest mniejszy niż w przypadku języków słowiańskich powszechnie uznawanych za „pełnoprawne”, jak bułgarski, polski lub rosyjski. Koncepcja Isaczenki prowadziłaby do rezygnacji z pojęcia mikrojęzyków literackich, pozostałyby jedynie „słowiańskie języki literackie (standardowe)”. Za kryterium literackości będziemy tu zatem przyjmować obecność omawianego idiomu w dziełach literackich (zwłaszcza tych dłuższych, wielowątkowych, będących dowodem na to, że *na-našu* jest w stanie obsłużyć tego rodzaju twórczość) i wykorzystywanie go do ich tworzenia.

Zdaniem Stanisława Gajdy, język literacki składa się z pięciu płaszczyzn⁵: 1) naukowej, 2) administracyjno-prawnej, 3) publicystycznej, 4) religijnej i 5) artystycznej (Gajda 2001: 212). Zenon Klemensiewicz, pisząc o początkach polskiego języka literackiego, przywołuje różne definicje tego terminu. Cytuje Tadeusza Milewskiego, według którego język literacki spełnia następujące warunki: 1) jest językiem pisanim, 2) „jest pisanim i mówionym narzędziem kultury całego społeczeństwa i w tym znaczeniu jest on językiem ogólnym”, 3) „jest narzędziem całej kultury intelektualnej i emocjonalnej społeczeństwa, w którym powstają dzieła prozaiczne i poetyckie wszystkich działów znanych w danej epoce i który wskutek tego jest kultywowany przez całe społeczeństwo”, 4) ma normę językową i związane z nią pojęcie „błędu”, 5) ma bogatsze niż inne odmiany językowe słownictwo i składnię (Klemensiewicz 1982: 357–363).

Węższe rozumienie tego terminu można znaleźć u Witolda Taszyckiego, którego Klemensiewicz również cytuje w swoim artykule. W tym przypadku język literacki jest „organem piśmiennictwa o wysokim poziomie wyrobienia artystycznego i jednolitą w zasadzie mową warstw wykształconych; jest normą, której ludzie oświeceni w mowie i piśmie trzymać się winni, wzorem każdego pisarza, każdego człowieka wykształconego obowiązującym”. Jak zauważył Klemensiewicz, w tym znaczeniu język literacki, a także jego zakres został zredukowany „do piśmiennictwa o «wysokim poziomie wyrobienia artystycznego»” (Klemensiewicz 1982: 357–363).

Pośrednie podejście do kwestii języka literackiego „standardowego” – termin „język literacki literatury” – można odnaleźć u Antoniego Furdala,

⁵Przedstawiona numeracja pochodzi od autora tej pracy [przyp. K.E.B.].

który wychodzi od schematu czterech tradycyjnych zakresów komunikacji językowej: 1) potocznego, 2) literacko-artystycznego, 3) szkolnego i publicystycznego, 4) wyspecjalizowanego naukowego i prawno-administracyjnego. To podstawa do wyodrębnienia języków literackich i nie-literackich. Literackie są używane w zakresach 1), 2), 3) i ewentualnie 4), podczas gdy idiom używany tylko w zakresie 1) jest, zdaniem autora, dialektem lub językiem nieliterackim. Etnolekt używany w zakresach 1) i 2) powinien „być również określany jako język literacki, skoro jego wyróżnikiem jest obecność w nim literatury pięknej”, a w obrębie poziomu 2) powinna znajdować się „dolna granica języka literackiego rozumianego z dzisiejszego punktu widzenia” (Furdal 1990: 237–238).

Antoni Furdal, analizując zagadnienie istnienia przekładów w danym etnolekcie i ich roli w definiowaniu (nie)literackości, przedstawił schemat, który będzie podstawą do oceny stopnia literackości molizańskiego w tym artykule. Prezentuje się on następująco (Furdal 1990: 241; oznaczenie „X” pochodzi od autora tej pracy – K.E.B.):

istnienie przekładów	zakres wyspecjalizowany naukowy i prawno-administracyjny	X	język literacki z ograniczonym zakresem życia	język literacki z pełnym zakresem użycia
	zakres szkolny i publicystyczny			
	zakres literacko-			
brak przekładów	-artystyczny	dialekt lub język przed-literacki		
zakres potoczny				

3. Molizański językiem literackim? Problem datowania

Jeszcze do niedawna kwestia literackości oraz tradycji literackich molizańskiego była niejasna. Przeglądając literaturę naukową na ten temat, można było bowiem dojść do skrajnie odmiennych wniosków. Literackość, opisywana przez Aleksandra Duliczenkę, jest jedną z charakterystycznych cech wszystkich słowiańskich mikrojęzyków. Ich tradycje literackie się

różnią, czasem nawet dzieli je kilka stuleci rozwoju⁶. Powstanie molizańskiego piśmiennictwa i języka literackiego datuje się na XIX wiek; zakres użycia w obrębie literatury pięknej to liryka i opowiadania (Дуличенко 1998: 29, 33). Poniższy schemat przedstawia zakres użycia mikrojęzyka molizańskiego w literaturze pięknej (za: Дуличенко 1998: 33).

	Obszar występowania	molizański
literatura piękna	liryka	X
	opowiadania	(X)
	powieści	

Jak zauważyła Anita Sujoldzić, kilkakrotne próby stworzenia własnej literatury miały miejsce w XIX stuleciu i były później sporadycznie kontynuowane, ale molizański nadal musi być postrzegany jako język mówiony, który nie ma normy pisanej (Sujoldzić 2004: 266). O (prawdopodobnie) „pierwszym pisemnym świadectwie” wspomina Antonio Sammartino, który przywołuje wiersz Giovanniego de Rubertisa⁷ *Vlahinja zljubljena*. Trzeba jednak mieć na uwadze, że tekst nie jest czysto molizański i zawiera słowa (*sprida, hip, onda, uboh, uzdala, prostit, nemila*) obce temu idiomowi (Sammartino 2012: 12). Z uwagi na epizodyczny charakter owej „twórczości” nie można jej uznać za początek okresu literackiego omawianego idiomu. Jak przyznał Sammartino, od czasów de Rubertisa musiało minąć stulecie, aby powstały rzeczywiste fundamenty języka literackiego molizańskich Słowian, a ich mikrojęzyk zaczął być odkrywany (Sammartino 2012: 13).

⁶Na pierwszy plan wysuwa się mikrojęzyk czakawski z tradycjami literackimi sięgającymi XII–XIII wieku. Wyróżnić należy także kaszubski (XV wiek), gradiszciańsko-chorwacki, prekmursko-słoweński i kajkawski (XVI wiek). Cf. Дуличенко 1998: 28–31.

⁷Był to XIX-wieczny badacz społeczności molizańskich Słowian, który lubił określać się jako „Italo-slavo”. Dzięki jego korespondencji z dubrownickim poetą Medo Puciciem świat naukowy dowiedział się o istnieniu słowiańskich osad w dzisiejszym regionie Molise. Ich korespondencja *Slavenske naseobine u Neapolju* została opublikowana w 1856 roku w czasopiśmie literackim „Sedmica” (cf. Sammartino 2012: 13, <http://www.mundimitar.it/fap/casopis_rijeci/Rijeci%20Pet%20stoljece%20tisine.pdf>, 20.06.2013 [tłum. K.E.B.]).

Z kolei według Any Perinić dzieła literackie napisane w *na-našu* pojawiły się „dopiero w drugiej połowie XX wieku”, stworzone z zamiarem zachowania miejscowego języka i tradycji (Perinić 2006: 100). Co ciekawe, Stan Granic także wspomina o oddolnych, sporadycznych próbach stworzenia własnej literatury, tyle że ich początek datuje na XVIII wiek (Granic 2009: 266). Jak więc widać, nie ma powszechnej zgody co do tego, od którego momentu można faktycznie mówić o języku literackim molizańskich Słowian, a rozbieżności sięgają dziesiątek i setek lat.

Przeciwny pogląd na kwestię literackości tego mikrojęzyka przedstawił Walter Breu, autor rozdziału poświęconego molizańskiemu w opracowaniu *Einführung in die Slavischen Sprachen*⁸ (Rehder 2003). Naukowiec stwierdza w nim kategorycznie, że „molizański nie jest językiem literackim” (Breu 2003: 275; cf. Breu 2002). Dziesięć lat po ukazaniu się czwartego wydania powyższego opracowania badacz jest skłonny przyznać, że dzięki ostatnim publikacjom omawiany etnolekt zmierza w kierunku prawdziwego mikrojęzyka literackiego⁹.

O próbach stworzenia języka literackiego przez miejscową ludność pochodzenia słowiańskiego pisał w latach 70. ubiegłego stulecia Alfred Zaręba. Opierając się głównie na inicjatywie wydawania czasopisma „Naš jezik – La Nostra Lingua”, stwierdził, że użycie molizańskiego w funkcji języka literatury jest próbą stworzenia nowego języka literackiego, z góry jednak skazaną na niepowodzenie:

Żeby jednak powstał język literacki, muszą zaistnieć pewne szczególne warunki narodowe, społeczne i in. dające szansę na kontynuację i utrwalenie nowego języka. I tu dochodzimy do odpowiedzi właściwej: nie ma w warunkach, w jakich żyje małe społeczeństwo Chorwatów molizańskich, podstaw do utrwalenia nowego języka i nadania mu rangi języka literackiego. Chorwaci molizańscy tworzą maleńką wyspę, ich gwara czy język molizański nie może konkurować ani z wielkim, o światowym znaczeniu (zwłaszcza w dziedzinie kultury) językiem włoskim, ani z językiem serbsko-chorwac-

⁸Mowa o czwartym wydaniu opracowania pod red. Petera Rehdera z 2003 roku. Wcześniejsze edycje zostały opublikowane kolejno w latach 1986 (pierwsze wydanie), 1991 i 1998.

⁹Ta konstatacja wynika z prywatnej korespondencji autora tego artykułu z Walterem Breuem (2013). Językoznawca przyznał, że jeśli chodzi o literackość molizańskiego, to „jeszcze kilka lat temu powiedziałbym oczywiście «nie», także dlatego, iż większa część tekstów zaprezentowana przez Duliczenkę nie została napisana po molizańsku, ale w jakiejś mieszanej postaci. Teraz jednak z dziełami Nicoli Glioski *na-našu* rozwija się także w kierunku prawdziwego mikrojęzyka literackiego” [tłum. K.E.B.].

kim, o bogatym zapleczu historycznym, kulturalnym i literackim, czy też z dawnymi językami literackimi używanymi w różnych okresach w rozmaitych krainach dzisiejszej Jugosławii (...). Z tych wszystkich przyczyn chorwacki język molizański użyty w czasopiśmie „Naš jezik – La Nostra Lingua” można uznać za wytwór o charakterze regionalnym, miejscowym, a próbę zastosowania gwary molizańskiej w piśmie można porównać z częstymi próbami użycia gwary w regionalnych kącikach (np. śląskiej czy pomorskiej w prasie tych regionów) (Zaręba 1974: 275).

Na uwagę zasługuje jeszcze jeden fakt. Autor język używany w celach literackich określa mianem dialektu molizańskiego (etnolekt mówiony w tych miejscowościach) oraz chorwackim językiem molizańskim lub językiem Chorwatów molizańskich (Zaręba 1974: 268). O ile jeszcze kilkadziesiąt lat temu ten etnolekt powszechnie nazywano chorwacko-molizańskim (cf. chorw. *moliškohrvatski*, ang. *Molise Croatian*), o tyle obecnie takie nazewnictwo jest przez niektórych uznawane za niepoprawne. Dowodzi tego Walter Breu, najbardziej znany badacz molizańskiego:

Obecnie niemal wyłącznie używam terminu „slavomolisano” (Molise Slavic)¹⁰, który (...) jest używany w formie skróconej „slavisano” i z którego korzystają także niektórzy badacze we Włoszech. Chorwaci używają terminu „moliški hrvatski”, a i we Włoszech niektórzy mówią o „croato molisano”. Ostatnia z nazw sugeruje jednak, że molizański¹¹ jest dialektem chorwackiego, którym nie jest ze względu na swoją niezależną strukturę, rozwiniętą przez wieki pod wpływem języka kontaktu – włoskiego i jego dialektów, zwłaszcza tego z regionu Molise¹² (Breu 2012b: 140; tłum. K.E.B.).

W literaturze poświęconej omawianemu idiomowi określenie „chorwacko-molizański” nadal jest używane częściej niż „słowiański molizański”, które forsuje Breu¹³. Jak zauważyła Sujoldzić, po podpisaniu bilateralnych umów między Chorwacją i Włochami, miejscowa ludność pochodzenia słowiańskiego „otrzymała nową nazwę [dla ich języka

¹⁰ Pol. słowiański molizański [przyj. K.E.B.].

¹¹ W oryginale: *slavomolisano* [przyj. K.E.B.].

¹² Mowa o lokalnym dialekcie języka włoskiego, używanym w miejscowościach zamieszkałych przez ludność słowiańskiego pochodzenia, który wraz ze standardowym językiem włoskim mocno oddziaływał na molizański, jego słownictwo i strukturę [przyj. K.E.B.].

¹³ Procentowo, ten stosunek wynosi ok. 60% do 40% na podstawie ponad 40 zbadanych przeze mnie publikacji. Warto w tym miejscu wspomnieć, że zanim Breu zaczął pisać o „Moliseslawisch”/„slavomolisano”, określał ten etnolekt mianem „moliškohrvatski”/„croatomolisano”. Kwestia nazewnictwa molizańskiego jest tematem mojego kolejnego artykułu (przewidywana data publikacji: 2016 lub 2017).

– K.E.B.] i nową etniczną tożsamość – chorwacką¹⁴ (Sujoldzić 2004: 271). Wśród licznych terminów używanych dla określenia molizańskiego, pojawiają się także „moliški hrvatski jezik” i „moliški hrvatski dijalekt”¹⁵. Przymiotnik „chorwacki” można tu zatem rozumieć jako odniesienie do chorwackiego standardu lub pochodzenia etnicznego ludności Acquavivy i sąsiednich miejscowości. Druga z tych możliwości została jednak zanegowana przez Sujoldźić przypominającą, że miejscowi zawsze uważali się za Włochów, którzy mają słowiańskie korzenie i w najlepszym wypadku godzą się na to, żeby nazywać ich „Italo-Slavi” (Sujoldzić 2004: 271).

4. Molizańskiego tradycje literackie

Wcześniejsza literatura, tworzona w *na-našu*, jest nadzwyczaj skromna. Ożywienie zainteresowania lokalnym mikrojęzykiem i chęć jego rewalizacji, także poprzez korzystanie z niego jako środka przekazu literackiego, nastąpiły w drugiej połowie XX wieku wraz z powstaniem stowarzyszenia, które zaczęło szerzyć wiedzę o molizańskim wśród mieszkańców regionu. Wynikiem był rozkwit twórczości, przede wszystkim poetyckiej. Warto wymienić zbiory *Il sentiero lungo dell'esistenza, S našimi riči* (trzy wydania z tekstami poetyckimi i prozatorskimi), *Prvi librić do poeziji štampan na našu, Poezije na našu* (Granic 2009: 264; Sammartino 2012: 15–16). Na uwagę zasługuje także działalność Božidara Vidova¹⁶, który nie tylko opublikował dwa ostatnie tomiki, ale był też inicjatorem wydawania specjalnego almanachu, mającego na celu zachęcenie członków lokalnej społeczności do publikowania tekstów pisanych w *na-našu*.

¹⁴ Cf. „Along with the institutional support provided by the Italian government and Croatian institutions based on bilateral agreements between the two states, the Slavic communities also received a new label for their language and a new ethnic identity – Croatian and there have been increasing tendencies to standardize the spoken idiom on the basis of Standard Croatian”.

¹⁵ Takie nazewnictwo sugeruje, że molizański językowo jest bytem podrzędnym wobec języka chorwackiego, czemu silnie sprzeciwia się Breu, wskazując m.in. na odmienną strukturę molizańskiego.

¹⁶ Chorwacki duchowny (ur. 1913), który zainteresował się molizańską społecznością podczas pobytu we Włoszech pod koniec lat 40. XX wieku. Aktywnie działał na rzecz zachowania lokalnej kultury, języka i obyczajów, pomagał w redagowaniu periodyku „Naš jezik”, zachęcał miejscowych do przedkładania utworów pisanych po *na-našu* (cf. Granic 2006).

W trzech wydaniach (1973, 1974, 1975) oprócz liryków, historii i opisów uroczystości w lokalnym mikrojęzyku, znalazły się także m.in. molizańskie przekłady innych tekstów, w tym fragmentów Nowego Testamentu, krótkich historii, żywotów świętych i przysłów¹⁷ (Granic 2009: 275–276).

5. Nicola Gliosca i jego wkład w literackość molizańskiego

Opisane przedsięwzięcia miały miejsce dzięki wysiłkowi i staraniom „jedynego pisarza, który stworzył powieści”¹⁸ po molizańsku. Jest nim Nicola Gliosca¹⁹, autor utworów prozatorskich oraz zbiorów poetyckich. Na uwagę zasługują przede wszystkim napisane przez niego cztery powieści: *Sep aš Mena* (*Giuseppe e Filomena*), *Hiža do Templari* (*La casa dei templari*), *Tezor do Brihandi* (*Il tesoro dei Brigandi*) i *Ruzulin* (*Rosolino*), z których pierwsze trzy zostały już wydane. Wspólnie z Walterem Breuem dokonał także tłumaczenia *Malego Księcia Antoine’a* de Saint-Exupéry’ego z języka francuskiego na molizański.

O powodach, dla których zdecydował się napisać powieść po molizańsku, autor informował we wstępie do pierwszej książki:

Napisałem ją po *na-našu* i później przetłumaczyłem na włoski, tak jak wszystko, co stworzyłem. Tłumaczenie w zasadzie naśladuje w możliwie największym stopniu strukturę językową *na-našu*. Chciałem także pokazać, że *na-našu* równie dobrze może być językiem literackim, gdyby ktoś chciał, żeby był takowym. Poza tym chciałem pozostawić świadectwo tego, czym jest i czym była społeczność i kultura językowa *na-našu* w Acquavivie Collecroce przez pięć wieków – od 1500 do 2007 roku (Gliosca 2009: 4; tłum. K.E.B.).

Debiutancka książka Glioski (podobnie jak jego kolejna powieść) ma dwudzielny charakter, a tekstowi molizańskiemu towarzyszy tłumaczenie na język włoski.

¹⁷ Ciekawą pozycją jest z kolei książka *Sime do simena*, która dostarcza informacji na temat prac na roli i przyrządów rolniczych, których nazwy zapisano po molizańsku (Feruga 2008: 60).

¹⁸ Określenie użyte przez Waltera Breua w prywatnej korespondencji z autorem tego artykułu [przyp. K.E.B.].

¹⁹ Informacje o autorze oraz teksty wybranych dzieł można znaleźć na poświęconej mu stronie internetowej: <www.nicolagliosca.altervista.org>, 7.06.2013.

Kapituj 26

Capitolo 26

'Džendz je reka: žene sa mbičivaju, ma koje žene? Tuna žene, ol sama koja žena? O benja moja žena? Ma sa mbičivaju di? O benja hočaša reč s kimedimoi!'

Ovo mislaša Sep, kada Džendz je bi ga osta. E ovo je mislija pur dana dop, do'nga dana ka je bi sa frunda s Džendzom. Ovi pendzir jimaša u glavu ovdan aš bonoču e ga ne ostavljaša maj, e mu paraša za duvendat munat.

Nenadaša što čit, što moraša čit za si jamit ovi pendzir u glavu, ka mu ju činaša bolit aš ka ga munaša.

Sep biša jena ljud ka umaša mislit, ma ka umaša pur čit, kada biša za čit. Nonda je sa arsolvija za študijat Menu, za vit ono ka činaša, kaka sa kumbortaša, di gredaša, ma tuna sendza sa čit domislit.

Mu ne bihu drage kjakjare do čeljadi, ka čuda voti bihu veča laže ka rešt. Hočaša bit sigur do jene stvar, prije za vrč jena ripar ol prije za providit do koje maner.

Je bi sa domislija ka Mena ne gredaša več doma petak, ma četrtak, e sa bijivaša kasna, kada sundza je bi dža kala naza brda. Jena četrtak je ju poša naza, ma sendza sa čit domislit. Do nađuga, van puta, naza jene rokje, je vidija ka Mena ne uhišaša put do doma, ma gredaša na drugi put, e ovi nosaša drita di masarija Ndonijina ...

Kaka je vidija naka je sa vrnija naza doma di masarija. Je muča tuna neju dan, nije reka nišča s Menom, ma moždane mu varahu. Jimaša još koji dubj.

'Vincenzo ha detto: le donne si impicciano, ma quali donne? Tutte le donne, o solo qualche donna? O forse la mia donna? Ma si impicciano dove? O forse voleva dire con qualcuno!'

Questo pensava Giuseppe, quando Vincenzo lo aveva lasciato. E questo pensò anche nei giorni successivi, da quel giorno che aveva incontrato Vincenzo. Questo pensiero aveva in testa giorno e notte e non lo lasciava mai, e gli pareva di diventare matto.

Non sapeva cosa fare, cosa potesse fare per togliersi dalla testa questo pensiero, che gliela faceva dolere e che lo faceva impazzire.

Giuseppe era un uomo che sapeva pensare, ma sapeva anche fare, quando c'era da fare. Dunque decise di studiare Filomena, per vedere quello che faceva, come si comportava, dove andava, ma tutto senza farsi accorgere.

Non gli piacevano le chiacchiere della gente, che molte volte erano più bugie che altro. Voleva essere sicuro di una cosa, prima di trovare un rimedio o prima di provvedere in qualche modo.

Si era accorto che Filomena non andava più a casa il venerdì, ma il giovedì, e si avviava tardi, quando il sole era già calato dietro il colle. Un giovedì le andò dietro, ma senza farsene accorgere. Da lontano, fuori dalla strada, dietro un cespuglio, vide che Filomena non prendeva la via di casa, ma andava per un'altra strada, e questa portava diritto alla masseria di Antonio ...

Come vide così se ne tornò a casa alla masseria. Tacque tutta la settimana, non disse niente con Filomena, ma il cervello gli bolliva. Aveva ancora qualche dubbio.

152

153

Ilustr. 1. Strona z książki *Sep aš Mena*; po lewej tekst molizański, po prawej – włoski (Gliosca 2009: 152–153)

6. Molizański jako przykład języka literackiego z ograniczonym zakresem użycia

Ze schematu zaprezentowanego przez Furdalą (1990: 241) wynika, że kryterium funkcjonowania języka w zakresie literacko-artystycznym decyduje, czy dany etnolekt można uznać za literacki, czy nie. Kluczowym faktem jest tu występowanie przekładów. Odnosząc to do sytuacji molizańskiego, można stwierdzić, że – jak to już zaznaczono wcześniej – zmierza on ku rozwinięciu się w język literacki. Jego obecne położenie na przedstawionym wyżej schemacie określa znak „X”. Molizański jest używany w potocznym zakresie, jest także językiem twórczości literackiej (poezja, opowiadania, powieści, inne). Ponieważ istnieją przekłady (wspomniane fragmenty Nowego Testamentu, *Mały ksiągę* A. de Saint-Exupéry'ego)²⁰, należy go sytuować powyżej linii klasyfikującej idiomy ze względu na to kryterium. W ten sposób dochodzimy do wniosku, że etap „dialektu lub

²⁰ Autor obecnie (stan na koniec 2013) nie ma informacji o istnieniu przekładów innych dzieł literatury pięknej na molizański.

języka przedliterackiego” molizański ma już za sobą, teraz z kolei dąży ku „językowi literackiemu z ograniczonym zakresem użycia”. Jest więc językiem literackim we wczesnym stadium rozwoju, a pojawienie się w ostatnich latach powieści w tym etnolekcie dowodzi, że może równie dobrze służyć jako środek przekazu dla obszernych dzieł literatury pięknej.

Aby jednak molizański mógł zostać zaklasyfikowany jako „język literacki z ograniczonym zakresem użycia”, potrzebne jest powszechne posługiwanie się nim w edukacji i publicystyce. O ile ta ostatnia była w pewnym stopniu uprawiana na łamach czasopism, wydawanych z zamiarem rewitalizacji molizańskiego i jego popularyzacji, o tyle użycie tego idiomu w szkolnictwie wciąż stoi pod znakiem zapytania. Od lat jest to sfera zarezerwowana wyłącznie dla włoskiego (Perinić 2006: 97, 100). Dzięki umowie z 1996 roku między ministerstwami spraw zagranicznych Włoch i Chorwacji pierwsze z tych państw zobligowało się do kultywowania tradycji, w tym etnolektu, mniejszości pochodzenia słowiańskiego. To zaowocowało wprowadzeniem do szkół nauki języka chorwackiego jako obcego, a nauczyciele od początku próbowali zaszcześcić w uczniach także znajomość *na-našu* (Feruga 2008: 53–54).

Perspektywa regularnego nauczania molizańskiego jest jednak odległa ze względu na czynniki administracyjne oraz demograficzne. Przez kilka dekad był on nauczany na zasadach wolontariatu, poza godzinami lekcyjnymi, a rolę nauczyciela odgrywał Giovanni Piccoli (współautor słownika gwary z miejscowości Acquaviva Collecroce; cf. Breu, Piccoli 2000); funkcję tę pełnił także autor ilustrowanego słownika molizańskiego dla dzieci – Pasqualino Sabella. W latach 2003–2005 Piccoli prowadził kurs molizańskiego na Università degli Studi del Molise dla studentów z Acquaviva Collecroce, Montemitro i San Felice del Molise. Obecnie w miejscowych szkołach nauczany jest prowadzony przez Sabellę przedmiot „chorwacki język i kultura”, finansowany przez Ministerstwo Nauki, Edukacji i Sportu Republiki Chorwacji, wciąż jednak poza godzinami lekcyjnymi. Molizańskiego nie ma w programie nauczania i niewiele wskazuje na to, że się pojawi, tym bardziej że – jak przyznał Piccoli – „teraz dzieci jest niewiele i w większości nie mówią one po *na-našu*”²¹.

²¹ Dane zawarte w tym akapicie pochodzą z prywatnej korespondencji autora tego artykułu z Giovannim Piccolim i Pasqualino Sabellą. Według przekazanych przez nich informacji

Literatura

- Bogoczová I., 2009, *Između idioma, jezika i stila (uvid u jezičnu situaciju na slavenskom, osobito češkom području)*, „Fluminensia” nr 2, <<http://hrcak.srce.hr/file/74612>>, 20.06.2013, s. 35–45.
- Breu W., 2002, *Moliseslawisch*, w: *Lexikon des osteuropäischen Sprachen*, red. M. Okuka, Klagenfurt, <<http://www.uni-klu.ac.at/eoo/Moliseslawisch.pdf>>, 20.06.2013, s. 315–317.
- Breu W., 2003, *Das Moliseslavische*, w: *Einführung in die Slavischen Sprachen*, red. P. Rehder, Darmstadt, s. 274–278.
- Breu W., 2010, *Die moliseslavische Übersetzung von Antoine de Saint Exupéry's 'Le Petit Prince'*, <http://www.uni-koeln.de/gbs/Berichte/Breu_Moliseslawisch.pdf>, 20.06.2013.
- Breu W., 2012a, *La ristrutturazione della categoria del genere grammaticale nello slavomolisano*, w: *Dialetti: per parlare e parlarnè. Atti del secondo Convegno Internazionale di Dialettologia*, red. P. Del Puente. Progetto A.L.B.A. Potenza, Venosa, Matera 2010. Rionero in Vulture: Calice Editori 2011, s. 35–57.
- Breu W., 2012b, *Slava molisană*, w: *Introducere în studiul comparativ al limbilor slave*, red. S. Paliga, București, s. 140–157.
- Breu W., Piccoli G., 2000, *Dizionario croato molisano di Acquaviva Collecroce*. Dizionario plurilingue della lingua slava della minoranza di provenienza dalmata di Acquaviva Collecroce in Provincia di Campobasso. Dizionario, registri, grammatica, testi, Campobasso.
- Brozović D., 1970, *Standardni jezik*, Zagreb.
- Feruga K., 2008, *Socjolingwistyczne uwarunkowania języka molizańskich Chorwatów*, <<http://www.sbc.org.pl/Content/11968/doktorat2828.pdf>>, 7.06.2013.
- Furdal A., 1990, *Językoznawstwo otwarte*, Wrocław.
- Gajda S., 2001, *System odmian i jego dynamika rozwojowa*, w: *Najnowsze dzieje języków słowiańskich. Język polski*, red. S. Gajda, Opole, s. 207–219.
- Gliosca N., 2009, *Sep aš Mena*, Acquaviva Collecroce.
- Granic S., 2009, *From the Other Side of the Ocean: Canada's Božidar Vidov and the Molise Croats of Italy*, „Migracijske i etničke teme” vol. 25, nr 3 <<http://hrcak.srce.hr/file/68608>>, 20.06.2013, s. 263–287.
- Klemensiewicz Z., 1982, *O różnych odmianach współczesnej polszczyzny*, w: Z. Klemensiewicz, *Składnia, stylistyka, pedagogika językowa*, Warszawa, s. 357–363.
- Lindstedt J., 2011, [Review of] *Evangelia Adamou, Le nashta: Description d'un parler slave de Grèce en voie de disparition*, „Journal of Slavic Linguistics” vol. 19, no. 2, s. 339–345.

obecnie chorwackiego uczy się około 70 uczniów w wieku od 3 do 14 lat (stan na koniec 2013).

- Perinić A., 2006, *Moliški Hrvati. Rekonstrukcija kreiranja i reprezentacije jednog etničkog identiteta*, „Etnološka tribina” vol. 36, nr. 29, s. 91–106.
- Sammartino A., 2012, *Pet stoljeća tišine*, „Riječi” nr 3–4, <http://www.mundimitar.it/fap/casopis_rijeci/Rijeci%20Pet%20stoljece%20tisine.pdf>, 20.06.2013, s. 8–21.
- Sujoldžić A., 2004, *Vitality and Erosion of Molise Croatian Dialect*, „Collegium Antropologicum” vol. 28, nr 1, <http://hrcak.srce.hr/index.php?show=clanak&id_clanak_jezik=43992>, 20.06.2013, s. 263–274.
- Zaręba A., 1974, *Próba stworzenia nowego literackiego języka słowiańskiego we Włoszech*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” t. XIII, s. 261–275.
- Zaręba A., 1988, *Literackie języki regionalne w Polsce?*, „Język Polski”, t. LXVIII, nr 2–3 (68), s. 76–96.

Дуличенко А.Д., 1998, *Языки малых этнических групп: статус, развитие, проблемы выживания*, в: *Языки малые и большие... In memoriam acad. Nikita I. Tolstoi*, „Slavica Tartuensia” nr 4, Tartu, s. 26–36.

Strony internetowe:

- Nicola Gliosca – Scrittore e Poeta croatomolisano*, <<http://www.nicolagliosca.altervista.org>>, 7.06.2013.
- Walter Breu, Konstanz. Schriftenverzeichnis*, <<http://www.uni-konstanz.de/FuF/Philo/Sprachwiss/slavistik/breu/PubGesamt.pdf>>, 20.06.2013.